

Antyimigracyjna partia może zwyciężyć w Szwecji

8 września 2018

W wyborach parlamentarnych w Szwecji, które odbędą się w najbliższą niedzielę, najwięcej głosów może zdobyć Szwedzcy Demokraci, partia wypowiadająca się za zlikwidowaniem imigracji do Szwecji.



Według najnowszego sondażu na partię zamierza głosować 24,8% wyborców, a na rządzących dziś socjaldemokratów 23,8%; w innych sondażach chęć głosowania na SD wyraża mniej, bo około 18% wyborców. W poprzednich wyborach w roku 2014 na Szwedzkich Demokratów głosowało niecałe 13% osób.

Walka o sformowanie nowego rządu będzie jednak toczyła się między dwiema koalicjami: lewicową (z partią socjaldemokratyczną) i centrowo-prawicową, które mogą liczyć na około 40% głosów każda. Żadna z tych koalicji nie będzie miała większości parlamentarnej ale żadna nie chce poparcia od Szwedzkich Demokratów, które może się okazać konieczne, żeby jakikolwiek rząd uzyskał wotum zaufania w parlamencie. Przywódca Szwedzkich Demokratów Jimmie Åkesson stwierdził natomiast, że jego partia „jest gotowa obalić każdy rząd,

który według nas nie będzie prowadził Szwecji we właściwym kierunku". Jakaś forma współpracy kolejnego rządu ze Szwedzkimi Demokratami będzie konieczna, w przeciwnym wypadku nie będzie on mógł liczyć na stabilność.

W Szwecji, która przyjęła w 2015 ponad 170 tysięcy imigrantów – najwięcej w Europie w przeliczeniu na liczbę mieszkańców – i w której liczba imigrantów wynosi ponad 5%, sprawa imigracji stała się jednym z głównym punktów kampanii wyborczej. Na wzrost poparcia dla Szwedzkich Demokratów w ostatnim czasie wpłynęły też dziesiątki podpaień samochodów i kolejne morderstwa w opanowanych przez gangi imigranckich dzielnicach.

Tymczasem muzułmanie z Alby na przedmieściach Sztokholmu zaoferowali trzy tysiące głosów partii Moderaterna (Umiarkowana Partia Koalicyjna) w zamian za uzyskanie pozwolenia na budowę meczetu, informuje szwedzka telewizja publiczna.

Oferta handlu głosami miała paść podczas wizyty polityków Moderaterna w meczecie, które zostało zorganizowane przez przeciwnika partii, członka Zielonych, a jednocześnie muzułmanina. Radna partii Stina Lundgren i jej sekretarz byli zaskoczeni propozycją złożoną podczas, jak to myśleli, zwykłej wizyty. Ta niebagatelna liczba głosów mogłaby pozwolić zdobyć władzę „umiarkowanym” w gminie, do tej pory uważanej za czerwono-zieloną.

„Powiedzieli, że ich społeczność liczy 4 500 osób, a to przełoży się na 3 000 głosów”, poinformowała media Lundgren. Jeżeli Moderaterna obiecają im zezwolenie na budowę meczetu, imamowie i liderzy społeczności będą podczas piątkowych modłów namawiać muzułmanów do głosowania. Partia odrzuciła jednak kuszącą ofertę, twierdząc, że wierzy w proces demokratyczny i chce, by ludzie głosowali na ideologię i partię.

Telewizja, by potwierdzić doniesienia, namówiła jednego z członków partii Jimmy Bakera, do kontaktu z Alim Khalilem,

członkiem Zielonych, który pośredniczył we wcześniejszych rozmowach. „Jeżeli imam powie, „uważamy partię Moderaterna za najlepszy wybór dla nas, słuchają naszych problemów, obiecują walczyć w naszej sprawie’ to ludzie tak robią”, odpowiada Khalil na pytanie o aktualność i realność oferty. Minęło jednak sporo czasu i teraz, na krótko przed wyborami zmobilizują może 1 000 – 1 500 muzułmanów.

Lider muzułmanów, którym obiecuje głosy, poza wysoką pozycją w meczecie, pełni jeszcze funkcję wyborczego obserwatora, opłacanego przez miasto w celu pomagania ludziom w procesie wyborczym. Rola ta zakłada bezstronność. Sam obserwator twierdzi, że w pracy jest neutralny, a to są działania, które prowadzi poza godzinami urzędowania. Innego zdania są politolodzy. „To wariant politycznej korupcji”, mówi politolog Bo Rothstein.

Khalil, który nie wiedział, że reporterzy nagrali jego rozmowy z „umiarkowanymi”, twierdzi, że obiecywanie głosów jest niedopuszczalne, a swoje pośrednictwo pomiędzy partią Moderaterna, a meczetem wyjaśnia budowaniem relacji pomiędzy społecznościami, a politykami.

Autorstwo: (g), (j)

Zdjęcie: [Unif](#) (CC0)

Na podstawie: [Express.co.uk](#), [Reuters.com](#), [SVT.se](#)

Źródło: Euroislam.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net